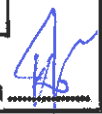


Warszawa, 15 stycznia 2015 r.

Andrzej Duda
Poseł do Parlamentu Europejskiego
Kandydat na Prezydenta RP

KANCELARIA PREZYDENTA RP Kancelaria Główna W PŁYNEŁO	
Dnia	2015 -01- 15
Ilość zał.	Symbol jednostki



**Szanowny Pan
Bronisław Komorowski
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej**

Szanowny Pan Prezydencie

Na konferencji podsumowującej 100 dni rządu premier Ewa Kopacz zaskoczyła opinię publiczną informacją o planie likwidacji czterech kopalń Kompanii Węglowej należącej do Skarbu Państwa. Zaskoczenie jest tym większe, że jeszcze kilka miesięcy temu były premier Donald Tusk, obiecywał górnikom i ich rodzinom, że kopalnie w Polsce nie będą likwidowane.

List szefa Pańskiej Kancelarii do Kancelarii Premiera z prośbą o wskazanie osoby, która przedstawi Panu rządowy plan likwidacji kopalń, wskazuje, że również Pan Prezydent został nim zaskoczony i dowiaduje się o nim z mediów.

W sejmowym expose Pani Premier Kopacz nie zapowiadała planu likwidacji kopalń. Wśród górników i ich rodzin nagłe podjęcie tej sprawy budzi w pełni uzasadnione poczucie lekceważenia i świadomego wprowadzania ich w błąd. Zamknięcie czterech kopalń to likwidacja tysięcy miejsc pracy w samych kopalniach, ale także wielu tysięcy w zakładach z nimi współpracujących. To potężny cios dla polskiego górnictwa i dla całego Śląska. To decyzja, której konsekwencją będzie wzrost bezrobocia w miastach, gdzie to bezrobocie już jest wysokie.

W trybie nadzwyczajnie przyspieszonym, bez społecznych konsultacji, do Sejmu trafił poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego w latach 2008 – 2015 oraz niektórych innych ustaw.

Choć plan likwidacji kopalń jest planem rządowym, to projekt ustawy został zgłoszony jako poselski. To celowy zabieg, żeby pominąć ścieżkę wymaganych przy projektach rządowych konsultacji międzyresortowych.

Górnicy i ich najbliżsi już dzisiaj bronią swoich miejsc pracy. Niestety strona rządowa nie jest jak dotąd zdolna do poważnej rozmowy, do dialogu.

Panie Prezydencie, górnicy i ich rodziny potrzebują Pańskiego wsparcia. Potrzebują Pańskiej jasnej i jednoznacznej deklaracji w obronie polskiego górnictwa, w obronie tysięcy miejsc pracy. Pańskiego, Panie Prezydencie, wsparcia potrzebuje także odrzucana dziś przez rząd idea dialogu społecznego. Sposób potraktowania sprawy górnictwa jest tego odrzucenia znakomitym i wyjątkowo drastycznym przykładem.

Zwracam się do Pana Prezydenta jako obywatel Rzeczypospolitej i jako kandydat na Prezydenta RP, w pełni świadomy obowiązków, jakie wiążą się z najwyższym w Rzeczypospolitej urzędem. Pierwszym wśród nich jest „czuwanie nad przestrzeganiem Konstytucji RP” (art. 126 ust. 2 Konstytucji). Ustawa zasadnicza jednocześnie podnosi szczególną wagę dialogu społecznego, czyniąc to zarówno w preambule, jak i w artykule 20 Konstytucji. Art. 65 ust. 5 Konstytucji zobowiązuje władze publiczne do prowadzenia polityki zmierzającej do pełnego, produktywnego zatrudnienia. W świetle przytoczonych tu przepisów wystąpienie Prezydenta RP w sprawie ustawy umożliwiającej likwidację kopalń jest nie tylko prawem, ale i obowiązkiem głowy państwa. Jest też w obecnej sytuacji bardzo poważną szansą na podjęcie społecznego dialogu w niezwykle ważnej i bolesnej społecznie sprawie, jest szansą na zmianę sytuacji, w której za błędy rządzących elit płacą nieustannie pracownicy. Dziś chodzi o górników wykonujących pracę wyjątkowo ciężką i niebezpieczną, a jednocześnie niezbędną, także ze względu na bezpieczeństwo energetyczne kraju. Dlatego pozwalam sobie przedstawić Panu Prezydentowi mój postulat, licząc na to, że będzie się Pan kierował wskazaniem ustawy zasadniczej.

Z wyrazami szacunku

